

Paulina Konarska

POMIĘDZY KONSTYTUCYJNĄ DEFINICJĄ MAŁŻEŃSTWA A ZASADĄ RÓWNOŚCI I ZAKAZEM DYSKRYMINACJI, CZYLI OCHRONA MAŁŻEŃSTWA I RODZINY A LEGALIZACJA ZWIĄZKÓW PARTNERSKICH

Konstytucyjna definicja małżeństwa ze szczególnym uwzględnieniem zasady heteroseksualności

Najwyższej rangi akt normatywny jakim jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Konstytucja RP)¹ gwarantuje prawną ochronę małżeństwa. W artykule 18 polskiej ustawy zasadniczej ustawodawca zawarł regułę, zgodnie z którą małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny znajduje się pod ochroną i opieką państwa. Umieszczenie wskazanego artykułu w rozdziale I Konstytucji RP świadczy o nadaniu zasadzie ochrony małżeństwa rangi zasady ustrojowej². Małżeństwo, zawarte zgodnie z przepisami obowiązującego prawa, rozumiane jako związek heteroseksualny korzysta zatem z przywilejów i jest preferowany konstytucyjnie, a to głównie ze względu na fakt, że małżeństwo powszechnie uznawane jest za podstawową komórkę społeczną i jako takie stanowi wartość samą w sobie. Również Kościół katolicki głosi poglądy, zgodnie z którymi małżeństwo monogamiczne, jako zorganizowana forma współżycia kobiety i mężczyzny właściwe jest ludzkiej naturze³. Szczegółowe regulacje dotyczące zawarcia małżeństwa, jego rozwiązania, praw i obowiązków małżonków oraz rozmaitych stosunków prawnych, które pomiędzy nimi mogą zaistnieć reguluje obowiązujący Kodeks rodziny i opiekuńczy (dalej KRO)⁴.

Zarówno Konstytucja RP, jak i KRO za główną przesłankę zawarcia małżeństwa uznaje odmiennność płci nupturientów. Ustawa zasadnicza za małżeństwo uznaje związek kobiety i mężczyzny, zaś KRO wskazuje, że małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński (art. 1 § 1 KRO). Również encyklopedia PWN definiuje małżeństwo jako regulowany przez przepisy prawa trwały związek kobiety i mężczyzny⁵. Odmiennność płci nupturientów jest zatem przesłanką nieodzowną i służy realizacji innych jeszcze funkcji społecznych, jakie powinno spełniać małżeństwo (między innymi założenie rodziny i w dalszej kolejności posiadanie potomstwa)⁶. Powyższe każe uznać, że „na zasadzie pojęcia zastanego (...) odmiennność płci partnerów jest immanentną zasadą konstrukcyjną małżeństwa. Użyty w tekście ustawy zasadniczej zwrot, »jako związek mężczyzny i kobiety« cechy tej nie konstytuuje, lecz ją jedynie potwierdza”⁷.

Analizując wyżej powołane postanowienia należy dojść do wniosku, że w obecnym stanie prawnym ustawodawca wyłączył możliwość zawarcia małżeństwa przez osoby tej samej płci. Trybunał Konstytucyjny stanął na straży stanowiska, zgodnie z którym „małżeństwo (jako związek kobiety i mężczyzny) uzyskało w prawie krajowym RP odrębny status konstytucyjny zdeterminowany postanowieniami art. 18 Konstytucji. Zmiana tego statusu byłaby możliwa jedynie przy zachowaniu rygorów trybu zmiany Konstytucji, określonych w art. 235 tego aktu”⁸. Nie wszyscy przedstawiciele doktryny zgadzają się jednak z powyższym twierdzeniem. Niektórzy twierdzą, że „art. 18 Konstytucji określający *explicito* małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, nie wyklucza małżeństw o innej podmiotowej strukturze. Z konstytucyjnego umiejscowienia tego przepisu wynika, że małżeństwo heteroseksualne, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod opieką i ochroną niejako kwalifikowaną, jako iż gwarantowaną konstytucyjnie, w stosunku do innych form”⁹. Zgodnie z powyższym poglądem niewykluczone jest zatem wprowadzenie regulacji prawnej (na poziomie ustawowym), która umożliwiłaby legalizację związków nieformalnych. Próbę wprowadzenia takowej regulacji podjęto dotychczas kilkakrotnie. Żaden z projektów ustaw o związkach partnerskich nie doczekał się jednak uchwalenia.

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).

² Opinia Sądu Najwyższego o poselskim projekcie ustawy „O umowie związku partnerskiego” z 4.08.2011 r., [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/O/D04003AF581A7633C12578EE0028B6BB/\\$file/4418-001.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/O/D04003AF581A7633C12578EE0028B6BB/$file/4418-001.pdf), s. 6.

³ R. Krajewski, *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*, Warszawa 2009, s. 61.

⁴ Ustawa z 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (tekst jednolity: Dz.U. z 2012 r., poz. 788).

⁵ Encyklopedia PWN, hasło: *małżeństwo*, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/malzenstwo;4011433.html>.

⁶ B. Banaszkiwicz, *Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny. O niektórych implikacjach art. 18 Konstytucji RP*. Teza nr 2 LEX 182730/2.

⁷ Tamże.

⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11.05.2005 r., K 18/04, LEX nr 155502.

⁹ E. Łętowska, J. Woleński, *Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.* Teza nr 1, LEX nr 174459/1.

Ochrona trwałości małżeństwa

Do podstawowych zasad prawa rodzinnego dotyczących instytucji małżeństwa można zaliczyć: zasadę monogamii, zgodnie z którą nie może zawrzeć związku małżeńskiego ten kto pozostaje już w ważnym związku małżeńskim; zasadę równouprawnienia małżonków, zgodnie z którą małżonkowie mają równe prawa i obowiązki wynikające z małżeństwa; zasadę dobra dziecka, zgodnie z którą we wszystkich sprawach dobro małoletniego dziecka powinno stanowić najwyższą wartość oraz zasadę trwałości rodziny, zgodnie z którą małżeństwo powinno być związkiem trwałym i co do zasady dożgonnym. Ochrona trwałości małżeństwa przejawia się przede wszystkim w rygorystycznych przesłankach ustawowych (zob. art. 56 KRO), które muszą zaistnieć by związek małżeński można było rozwiązać przez rozwód¹⁰. Ochrona trwałości małżeństwa widoczna jest zatem nie tylko w przepisach konstytucyjnych, lecz również w postanowieniach aktów o randze ustawowej. Z zasady ochrony małżeństwa bezpośrednio wynika „iż ustawodawca zwykły nie powinien stwarzać instytucji, która byłaby dla par osób różnej płci bardziej atrakcyjna niż małżeństwo, a zatem w stosunku do niego konkurencyjna”¹¹. W obecnym stanie prawnym wykluczone jest zatem nie tylko przyznanie związkom partnerskim tych samych uprawnień, które posiadają małżeństwa, lecz także objęcie ich szczególną ochroną ze strony władz państwowych.

Z przeprowadzonych ostatnich czasu badań jednoznacznie wynika, że związki partnerskie (zarówno osób tej samej, jak i odmiennej płci) są o wiele mniej trwałe niż małżeństwa¹². W literaturze przedmiotu trafnie wskazuje się, że w przypadku związków partnerskich „zaprzestanie wspólnego życia, (...) może nastąpić w każdym czasie na podstawie autonomicznej decyzji każdego z partnerów, [co z kolei] powoduje ustanie związku nieformalnego”. Można zatem przypuszczać, że osoby pozostające w szczególnego rodzaju stosunku prawnym jakim jest małżeństwo więcej zaangażowania włożą w utrzymanie związku. Należy więc przyznać rację ustawodawcy, który szczególną opieką otacza heteroseksualne związki małżeńskie. Jedynie takie są bowiem w stanie najlepiej zrealizować podstawową funkcję rodziny tj. funkcję prokreacyjną polegającą na zaspokajaniu emocjonalno-rodzicielskich potrzeb współmałżonków¹³. Rację mają również Ci, którzy wskazują, że małżeństwo jest najlepszą formą związku pomiędzy partnerami „zwiększa bowiem gwarancję trwałości takiego związku, co nie jest obojętne dla ładu społeczno-prawnego, a zwłaszcza dla dobra ewentualnego potomstwa”¹⁴. Małżeństwo jako najmniejsza, ale zarazem najważniejsza komórka społeczna działa nie tylko w interesie jej członków, lecz również w interesie całego społeczeństwa¹⁵.

Związek partnerski jako alternatywa dla małżeństwa

Definicja legalna związku partnerskiego (inaczej zwanego konkubinatem) nie pojawiła się do tej pory w żadnym polskim akcie normatywnym. Jednakże, w jednym ze swoich orzeczeń Sąd Najwyższy skonstruował definicję, którą z powodzeniem można obecnie stosować. Przywołując omawiany wyrok, za konkubinatem należy uznać związek faktyczny, a więc „prawnie nieuregulowaną trwałą wspólnotę życiową mężczyzny i kobiety. Wynika z tego, że cechy charakterystyczne konkubinatu to: 1) związek mężczyzny i kobiety, 2) trwałość tego związku, 3) pożycie jak w małżeństwie, 4) brak zdarzenia prawnego regulującego ten związek. Zewnętrznym przejawem wymienionej trwałości i pożycia są: współżycie fizyczne, wspólne zamieszkiwanie i wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego”¹⁶. Analizując powyższą definicję można dojść do wniosku, że jedyną różnicą pomiędzy związkiem partnerskim i związkiem małżeńskim jest brak w przypadku związku partnerskiego zdarzenia prawnego, które formalizowałoby go w świetle prawa.

Co do zasady istotą konkubinatu jest właśnie brak jego zalegalizowania. Niektóre państwa zdecydowały się jednak na wprowadzenie instytucji tak zwanego „zarejestrowanego związku partnerskiego” umożliwiając osobom tej samej, bądź także odmiennej płci wstąpienie w formalny związek pozamałżeński. Związki takie posiadają najczęściej uprawnienia i obowiązki zbliżone lub identyczne do tych jakie przysługują małżonkom. Sama „formalizacja związków partnerskich miała istotny wpływ na otwarcie małżeństwa dla dwóch osób tej samej płci, co nastąpiło dotychczas w kilkunastu państwach oraz w wielu amerykańskich stanach”¹⁷. Ustawodawca polski, jak dotąd, nie zdecydował się jednak na wprowadzenie regulacji prawnej, która umożliwiałaby osobom tej samej płci zawarcie małżeństwa, nie jest obecnie również dopuszczalne zalegalizowanie związku partnerskiego w innej formie niż przez zawarcie małżeństwa.

¹⁰ Opinia Sądu Najwyższego o poselskim projekcie ustawy..., s. 8.

¹¹ J. Pawliczak, *Konstytucyjne uwarunkowania instytucjonalizacji związków partnerskich*, [w:] *Zarejestrowany związek partnerski a małżeństwo*, LEX nr 204175.

¹² Uzasadnienie projektu ustawy o związkach partnerskich wniesionego przez grupę posłów Sejmu RP VII kadencji, Nr druku: 2381, dostępny na: <http://orka.sejm.gov.pl/>, s. 7.

¹³ A. Samborska, *Wpływ sytuacji szkolnej i rodzinnej na stosunek do zadań wypełnianych w rodzinie prokreacyjnej*, Lublin 2004, s.15.

¹⁴ Strona portalu „*Idziemy. Kto czyta nie błądzi*”, <http://www.idziemy.com.pl/polityka/prof-laczkowski-konstytucyjna-ochrona-malzenstwa-nie-jest-dyskryminacja>.

¹⁵ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010, s. 24.

¹⁶ Wyrok Sądu Najwyższego z 5.12.1997 r., II CKN 485/97, LEX nr 583765.

¹⁷ J. Pawliczak, *Zarejestrowany związek partnerski a małżeństwo*, LEX 2014.

Zaproponowany w 2011 r. projekt ustawy o związkach partnerskich przewidywał znaczne zbliżenie omawianej instytucji do związku małżeńskiego. Zasadniczą różnicą miało być jednak umożliwienie zawarcia związku partnerskiego osobom tej samej płci. W art. 2 ust. w projekcie ustawy o umowie związku partnerskiego (dalej: projektu ustawy)¹⁸ wyraźnie stwierdzono bowiem, że partnerem jest strona umowy związku partnerskiego – projektodawca nie ograniczył zatem możliwości zawarcia takiej umowy tylko do osób odmiennej płci. W piśmiennictwie trafnie zauważono, że „odejście od wymogu różnicy płci w definiowaniu związków nieformalnych wynika m.in. ze zmieniających się stosunków społecznych, w tym większej akceptacji dla związków osób tej samej płci”¹⁹. Ustawodawca krajowy zdecydował się jednak odrzucić tendencje przyjęte w innych państwach, a umożliwiające sformalizowanie związku partnerskiego, ostatecznie przesądzając, że „związek osób tej samej płci nie może być małżeństwem”²⁰.

Według projektodawców celem ustawy o umowie związku partnerskiego miało być umożliwienie osobom zamierzającym pozostawać w stałym pożyciu uregulowanie ich sytuacji prawnej w zakresie stosunków osobistych, majątkowych i spadkowych w drodze umowy rejestrowanej w urzędzie stanu cywilnego (art. 1 ust. 1 projektu ustawy). Prawa i obowiązki partnerów uregulowane zostałyby analogicznie do tych przysługujących małżonkom na mocy KRO. Obecnie odmawia się możliwości stosowania przepisów KRO w drodze analogii do związków nieformalnych. Niektórzy twierdzą, że „wpływa to na problematyczną sytuację majątkową konkubentów (...), w przypadku podjęcia decyzji o rozstaniu”²¹. Przepisy obowiązującego prawa w znacznym stopniu zabezpieczają bowiem, zwłaszcza prawa majątkowe, małżonków rozwodzących się. Mowa tu przede wszystkim o przepisach regulujących podział majątku wspólnego, kwestie władzy rodzicielskiej i kontaktów z małoletnimi dziećmi, obowiązek alimentacyjny (zarówno względem dzieci, jak i ewentualnie byłego małżonka). Osoby pozostające w związku partnerskim nie mogą liczyć na tak silną ochronę prawną.

Ustawodawca odmówił wprowadzenia rozwiązania, które przewidywałoby przyznanie partnerom praw i obowiązków zbliżonych do tych jakie przysługują małżonkom. Uregulowane w Konstytucji RP i pozostałych aktach o randze ustawowej prawa i obowiązki osób pozostających w związku małżeńskim stanowią przejaw preferencyjnego traktowania małżeństwa przez władze państwowe. W obowiązującym stanie prawnym niedopuszczalne jest zatem zrównanie skutków jakie wywołuje małżeństwo ze skutkami jakie wywoływałoby zawarcie umowy związku partnerskiego²². Przyznanie osobom pozostającym w związkach partnerskich analogicznych uprawnień do tych jakie przysługują małżonkom byłoby nie tylko naruszeniem zasad wynikających z ustawy zasadniczej, lecz również mogłoby wpłynąć negatywnie na samą instytucję małżeństwa, a co za tym idzie, doprowadzić do powstania nieodwracalnych zmian w sferze stosunków społeczno-rodzinnych.

Brak regulacji dotyczącej związków partnerskich a przełamanie zasady równouprawnienia obywateli

Zwolennicy rozwiązania przewidującego legalizację związków partnerskich powołują się na zasadę równości wyrażoną w rozdziale II Konstytucji RP. Zgodnie z art. 31 Konstytucji RP wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Według projektodawców wprowadzenie regulacji umożliwiającej zawarcie sformalizowanego związku partnerskiego miałoby mieć na celu uniknięcie ryzyka dyskryminacji, zarówno osób tej samej, jak i odmiennej płci²³.

Jednakże, jak już wcześniej ustalono, w polskim porządku prawnym, ze szczególnej bo konstytucyjnej ochrony, korzystają małżeństwa, co nie oznacza jednak, że związki nieformalne są przez państwo zakazane. Osobom pozostającym w związkach partnerskich przysługuje nawet szereg uprawnień (m.in. prawo do odmowy zeznań, prawo do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie, prawo wstąpienia w stosunek najmu po śmierci najemcy lokalu mieszkalnego). Zarówno ustawodawca, jak i sądy nie wykluczają również możliwości zawiązywania różnorodnych stosunków prawnych pomiędzy partnerami. Możliwe jest np. uregulowanie wzajemnych praw i obowiązków w drodze umów cywilnoprawnych, zawiązanie spółki cywilnej, uznanie ojcostwa, udzielenie pełnomocnictwa lub przekazanie majątku po śmierci w drodze testamentu.

W opinii Sądu Najwyższego stwierdzono nawet, że instytucjonalizacja związków partnerskich mogłaby być postrzegana jako naruszenie zasady równości, a to ze względu na brak przesłanek społecznych i prawnych uzasadniających legalizację związków nieformalnych²⁴. Ustawodawca przyznaje osobom pozostającym w związku małżeńskim liczne przywileje, związane są one jednak nierozzerwalnie z obowiązkami, które z zawarcia małżeństwa wynikają. Małżonko-

¹⁸ Projekt ustawy o umowie związku partnerskiego z 29.08.2012 r., druk sejmowy nr 825, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/29BC5BD1F2B22CECC1257AA0003715ED/%24File/825.pdf>.

¹⁹ J. Pawliczak, *Zarejestrowany związek partnerski...*

²⁰ Opinia Sądu Najwyższego o poselskim projekcie ustawy..., s. 10.

²¹ Portal *Prawo 24*, [http://www.prawo24.pl/a/co-rozumiemy-przez-zwi%C4%85zek-partnerski-\(konkubinaty\)](http://www.prawo24.pl/a/co-rozumiemy-przez-zwi%C4%85zek-partnerski-(konkubinaty)).

²² Opinia Sądu Najwyższego o poselskim projekcie ustawy..., s. 10.

²³ J. Pawliczak, *Konstytucyjne uwarunkowania instytucjonalizacji związków...*

²⁴ Opinia Sądu Najwyższego o poselskim projekcie ustawy..., s. 9.

wie obowiązani są m.in. do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności, do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 KRO) oraz do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 KRO). Przyznanie partnerom tych samych uprawnień, które posiadają małżonkowie z pominięciem nałożenia na nich określonych w przepisach prawa obowiązków stanowiłoby przejaw dyskryminacji osób pozostających w związkach małżeńskich. Tym samym „projektowane rozwiązania uznać należy za próbę instytucjonalizacji mechanizmu obejścia przepisów statuujących obowiązki dla współmałżonków i tym samym należy je uznać za godzące w porządek publiczny”²⁵.

Za poglądem, zgodnie z którym obecne uregulowanie omawianej kwestii nie narusza zasady równości i zakazu dyskryminacji, przemawia również fakt, że osoby pozostające „w nieformalnych związkach heteroseksualnych dysponują takim samym prawem do zawarcia małżeństwa, jak osoby, które małżeństwo zawarły. Nieskorzystanie z tych uprawnień jest świadomym wyborem tych ludzi, za którym często stoją pobudki ideologiczne, albo też zwykłym działaniem bez przewidywania konsekwencji”²⁶. Niechęć do zawarcia małżeństwa związana jest często z obawą ponoszenia prawnych i społecznych konsekwencji w razie rozwiązania związku. W przeciwieństwie do małżonków, decyzje o ustaniu związku partnerzy mogą podjąć samodzielnie, nie muszą w tym celu zwracać się do sądu. Decydując się na zawarcie małżeństwa muszą mieć świadomość, że kwestia rozwiązania związku nie będzie pozostawiona tylko ich autonomicznej decyzji. W trakcie postępowania sąd zmuszony będzie rozpoznać, czy zaistniały przesłanki pozytywne (zupełny i trwały rozkład pożycia) uzasadniające rozwiązanie małżeństwa przez rozwód. Konieczne będzie również zbadanie, czy nie występuje żadna z przesłanek negatywnych (zagrożenie dobra wspólnych małoletnich dzieci; sprzeczność z zasadami współżycia społecznego; sytuacja, gdy orzeczenia rozwodu domaga się małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia małżeńskiego), uzasadniających odmowę orzeczenia rozwodu.

Należy również pamiętać o tym, że „pojęcie równości w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP »nie oznacza (...) równości w znaczeniu bezwzględnym - w myśl którego w stosunku do wszystkich i w takim samym stopniu obowiązywałyby i stosowałyby się te same przepisy prawne«”²⁷. W polskim porządku prawnym obowiązują różnorodne przepisy przyznające przywileje określonym grupom społecznym – nie mają one jednak na celu dyskryminowania pozostałych grup, lecz są przejawem określonej aksjologii ustawodawcy krajowego (przykładem może być chociażby preferencyjne traktowanie osób niepełnosprawnych lub kobiet w ciąży).

Konkluzje

Ostatnie wiarygodne badanie mające na celu określenie liczby osób żyjących w konkubinacie przeprowadzono w 2002 r. Wtedy to blisko 400 tys. osób w Polsce żyło w nieformalnych związkach, tworząc prawie 200 tys. rodzin²⁸. Obecnie brak jest dokładnych danych w omawianej kwestii, jednak obserwując polskie społeczeństwo można zauważyć, że z roku na rok wzrasta liczba osób, które rezygnują z możliwości zawarcia małżeństwa na rzecz życia w „wolnym związku”. Przyczyn powyższego zjawiska może być wiele, najczęściej wymienia się sekularyzację społeczeństwa, złe warunki ekonomiczne (min. bezrobocie, niska płaca) oraz zmianę poglądów społecznych dotyczących kwestii rodzinnych (większa akceptacja społeczna dla związków kohabitacyjnych oraz dla rozwodów).

Niezaprzeczalnym faktem jest, że w Polsce „brakuje (...) regulacji umożliwiającej unormowanie relacji pomiędzy osobami pozostającymi w (...) związku [partnerskim] w sposób zapewniający przewidywalność ich przyszłej sytuacji”²⁹. Funkcjonowanie związków partnerskich w takiej formie jak ma to miejsce obecnie jest przyczyną powstawania wielu problemów praktycznych (zwłaszcza gdy chodzi o późniejsze rozliczenia między partnerami lub o kwestie związane z ich małoletnimi dziećmi). Ze względu na powyższe kwestia wprowadzenia regulacji prawnej dotyczącej związków partnerskich wydaje się być oczywista i niezbędna. Tym bardziej, że aż 83% respondentów zapytanych o to, czy zgodziliby się na wprowadzenie przepisów regulujących stosunki prawne między partnerami odpowiedziało pozytywnie³⁰. Należy jednak zauważyć, że o ile stosunek społeczeństwa do związków osób odmiennej płci jest bardzo pozytywny, o tyle stosunek do związków tworzonych przez osoby tej samej płci jest raczej negatywny³¹. Brak jest zatem aprobaty społeczeństwa dla działań zmierzających do umożliwienia legalizacji związków homoseksualnych.

²⁵ Portal *Ordo Iuris* – Instytutu na rzecz kultury prawnej, *Analiza poselskich projektów ustaw o związkach partnerskich autorstwa posłów Twojego Ruchu (druk nr 2383) oraz SLD (druk nr 2297)*, <http://www.ordoiuris.pl/analiza-poselskich-projektow-ustaw-o-zwiazkach-partnerskich-autorstwa-poslow-twojego-ruchu--druk-nr-238-3--oraz-sld--druk-nr-2297-,3484,analiza-prawna.html>.

²⁶ J. Sulima, *Związki partnerskie (konkubinaty) – postulaty instytucjonalizacji*, „Studenckie Zeszyty Naukowe” Lublin 2014, z. 24, s. 31.

²⁷ Portal *Ordo Iuris* – Instytutu na rzecz kultury prawnej, *Analiza poselskich projektów ustaw...*

²⁸ Główny Urząd Statystyczny. Rocznik Demograficzny, Warszawa 2010, www.stat.gov.pl, s. 159 i nast.

²⁹ Projekt ustawy o umowie związku partnerskiego z 29.08.2012 r.

³⁰ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Opinie o legalizacji związków partnerskich*, Komunikat z badań nr BS/76/2011, Warszawa 2011, s. 1.

³¹ *Tamże*, s. 5.

Chęć wprowadzenia regulacji prawnych dotyczących osób pozostających w związkach partnerskich (umożliwiającej zalegalizowanie takowego związku) należy zatem ocenić pozytywnie. Nie sposób jednak zgodzić się z poglądem, zgodnie z którym partnerom pozostającym w zarejestrowanym związku partnerskim powinny przysługiwać te same uprawnienia co małżonkom. Takie rozwiązanie prowadziłoby do tego, że w polskim porządku prawnym funkcjonowałyby dwie identyczne instytucje różniące się od siebie jedynie nazwą (co z całą pewnością podważałoby założenie o racjonalności ustawodawcy). O tyle zatem o ile wprowadzenie instytucji zarejestrowanego związku partnerskiego zdaje się być uzasadnione, o tyle przyznanie osobom pozostającym w takim związku przywilejów i uprawnień tożsamyh do tych jakie przysługują małżonkom niestety nie.

* * *

BETWEEN CONSTITUTIONAL DEFINITION OF MARRIAGE AND PRINCIPLE OF EQUALITY AND BAN OF DISCRIMINATION, IN OTHER WORDS, PROTECTION OF MARRIAGE AND FAMILY AND LEGALIZATION OF CIVIL UNIONS

There is no legal definition of marriage in polish constitution. In article 18 of the constitution legislator said that marriage, being a union of a man and a woman shall be placed under the protection and care of the Republic of Poland. According to the polish law, marriage is an union of woman and man. As a result, marriages of the same sex are actually not possible. Marriage as a social institution have many special rights, protections and benefits. However, nowadays there is more and more couples living in civil unions. Civil union is a non-religious, non-formal form of partnership similar to marriage. In some jurisdictions, it is legal for same-sex couples to stay in civil union. In Poland, there was several propositions of a bill which would legalize civil unions. Unfortunately, all propositions were rejected, mainly due to the fact that they were incompatible with polish constitution.